PRZEGLĄD PRASY Z. S. R. R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Dodatek do Nr. 94 Codziennego Biuletynu Wydziału Prasowego M. S. Z.

Warszawa, piątek 25 kwietnia 1930 r.

Z. S. R. R. A SPRAWY ZAGRANICZNE

POLSKA A Z. S. R .R.

Prawda 14.IV oświadcza w przeglądzie prasy, iż prasa sowiecka wskazywała niejednokrotnie na czynione przez międzynarodową kontrrewolucję przygotowania do wojny przeciwko Sowietom. Zarzuty te zostały potwierdzone przez Dmowskiego, działacza ostrożnego, doskonale poinformowanego we wszystkich sprawach, interesujących Polskę. Po streszczeniu artykułu Dmowskiego pismo oświadcza, iż autor tych artykułów rozumie, iż narody Europy nie chcą wojny i usiłują pchnąć Polskę na tory zbrojnego zatargu. Zdaniem pisma, oświadczenia Dmowskiego nie wymagają komentarzy. Należy jedynie wyświetlić pobudki działania Dmowskiego. Działacz ten nie należy bynajmniej do pacyfistów. Narodowa demokracja jest stronnictwem reakcyjnem i bezwzględnie wrogiem w stosunku do ZSRR. Dotychczas była narodowa demokracja zwolenniczką „francuskiej orjentacji" w polskiej polityce zagranicznej i gdyby władza w Polsce przeszła w ręce narodowej demokracji polityka polska stałaby się narzędziem francuskiego imperjalizmu. Narodowa demokracja uznaje jednak, iż główne niebezpieczeństwo dla Polski polega na stosunku Niemiec do Polski. Pozatem kierują się narodowi demokraci zrozumieniem tej prawdy, iż olbrzymia większość obywateli Polski nie chce wojny i nie pozwoli na narzucenie sobie wojny przeciwko własnej „ojczyźnie socjalistycznej". Wielka polityczna waga wystąpień Dmowskiego nie ulega, zdaniem pisma, wątpliwości i milczenie „faszystowskiego rządu prem. Sławka stanowi wymowną odpowiedź na akcję Dmowskiego.

Prawda 14.IV. w art. o stosunkach francusko-sowieckich oświadcza, iż artykuły Dmowskiego dowodzą, iż polityka Francji wywołała zaniepokojenie w pewnych kołach burżuazyjnych. Dmowski nie wskazał otwarcie, gdzie się mieści ośrodek przeciwsowieckiej akcji, lecz ostatnie posunięcia rządu francuskiego nie pozostawiają żadnych wątpliwości pod tym względem.

Izwiestja 15.IV. omawiają artykuły Dmowskiego, oświadczając, iż ukazały się one przedewszystkiem na tle walki, jaką narodowa demokracja prowadzi przeciwko marsz. Piłsudskiemu. Dmowski chciał wykorzystać dla osiągnięcia własnych korzyści politycznych niechęć, jaką ludność Polski żywi wobec ewentualności zbrojnego zatargu. Żadnych sympatyj w stosunku do ZSRR Dmowski oczywiście nie żywi. Wskazuje na to cała jego przeszłość polityczna. Dmowski wystąpił jedynie w obawie o przyszłość Polski. Ruzumie on doskonale, iż wojna polsko - sowiecka spowodowała dla Polski utratę Śląska Cieszyńskiego i pewnej części Prus Wschodnich, którą Polska pragnęła przyłączyć do swego terytorjum. Dmowski obawia się, iż ewentualna nowa wojna spowodować może dla Polski utratę ziem, które należą obecnie do jej terytorjum na zachodzie. Dmowski domaga się od rządu prem. Sławka, aby otwarcie i szczerze wyznał, jaki jest jego stosunek do ewentualnego udziału Polski w zbrojnej kampanji przeciwsowieckiej. Niebezpieczeństwo wojny istnieje zupełnie wyraźnie i dążenie rządu polskiego do „wykręcenia się" od wyraźnej odpowiedzi przez ogłaszanie mętnych artykułów w polskiej prasie urzędowej nie stanowi wystarczającej odpowiedzi.

Izwiestja 17.IV. oświadczają w depeszy z Warszawy (Bratina), iż artykuły Dmowskiego poruszyły szerokie koła opinji polskiej. Cała prawie prasa polska wypowiedziała się na poruszony przez Dmowskiego temat. Dowiodło to, iż wystąpienie Dmowskiego spowodowane zostało przez zaniepokojenie najszerszych sfer polskiego społeczeństwa. W swych artykułach Dmowski powiedział otwarcie to, o czem przed nim mówiono półgłosem. Korespondent streszcza artykuły „Gazety Polskiej" i „Dnia Polskiego", podkreślając, iż „Gazeta Polska' potępiła jako prowokatorów, białogwardzistów w rodzaju Kowerdy oraz zaznaczając, iż „pismo obszarników" wyraźnie potępiło Dmowskiego i zdemaskowało zamiary militarystów, wskazując na to, iż kampanja przeciwsowiecka powinna być prowadzona pod osłoną skierowanych przeciwko ZSRR zarzutów, opartych na rzekomych zbrojeniach sowieckiego państwa.

Izwiestja 19.IV. streszczają w depeszy ż Warszawy (Bratina) art. „Gazety Warszawskiej", podkreślając oświadczenie tego pisma, iż wyjaśnienie sytuacji, do którego przyczyniły się wystąpienia Dmowskiego, nie zwalniają polskiego społeczeństwa od obowiązku czujności.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Prawda 14.IV. podaje, iż komuniści warszawscy zwołali wiece robotnicze z powodu przygotowań do demonstracji w dniu 1.V. W wiecach tych wzięli udział komunistyczni posłowie sejmowi. Wielki wiec z udziałem kilku tysięcy osób miał się również odbyć w Gnieźnie.

Izwiestja 17.IV. oświadczają w depeszy z Warszawy (Bratina), iż Polska przechodzi przez okres gospodarczego przesilenia. Zostało to stwierdzone przez uchwałę połączonych stronnictw chłopskich.

Izwiestja 17.IV. podkreślają w depeszy z Warszawy (Bratina), iż w Radomiu i w Sosnowcu odbyły się demonstracje bezrobotnych i starcia między policją a tłumem.

ANGLJA A Z. S. R. R.

Prawda 15.IV. ogłasza sprawozdanie z uroczystego otwarcia angielskiej sekcji zachodniej izby handlowej w Moskwie, podkreślając udział ambasadora brytyjskiego i licznych sowieckich dygnitarzy, z zastępcą komisarza ludowego spraw zagranicznych Litwinowem na czele.

Izwiestja 17.IV oceniają, jako wydarzenie o pierwszorzędnej wadze, podpisanie traktatu handlowego między Anglją a ZSRR, oświadczając, iż istnienie tego traktatu przyczyni się do utrwalenia światowego pokoju i zada cios wojowniczym zamiarom światowej reakcji.

Izwiestja 18.IV. donoszą, iż zawarcie traktatu angielsko - sowieckiego wywarło wielkie wrażenie w Niemczech. Konserwatyści angielscy prowadzą w dalszym ciągu kampanję przeciwko ZSRR. Pismo ogłasza oświadczenie ambasadora ZSRR w Londynie Sokolnikowa, który powiedział, że zawarcie traktatu spotka się niewątpliwie z uznaniem najszerszych warstw pracującej ludności Anglji oraz tych angielskich sfer gospodarczych, które oceniają należycie doniosłość rozwoju stosunków gospodarczych między Anglją a ZSRR.

Izwiestja 20.IV. ogłaszają bez komentarzy treść tymczasowej umowy handlowej między Anglją a ZSRR wraz z dołączonemi do niej protokułami, deklaracjami i notą. Umowa przyznaje stronom prawo największego uprzywilejowania w stosunkach gospodarczych, lecz pozostawia rządowi ZSRR prawo do specjalnego uprzywilejowania państw, których terytorjum w całości stanowiło przed 1914 rokiem część Rosyjskiego Imperjum, państw, które przystąpią do sowieckiego związku celnego, kontynentalnych państw azjatyckich oraz obywateli sąsiadujących z ZSRR państw w lokalnym handlu granicznym. Umowa przyznaje rządowi ZSRR prawo mianowania misji handlowej do Anglji i nadaje szefowi tej misji i 2 jego zastępcom prawo nietykalności dyplomatycznej, zaś lokalowi misji — prawo eksterytorjalności. Umowa stwierdza, iż misja handlowa ZSRR w Anglji odpowiada jedynie i wyłącznie za własne swe zobowiązania, nie ponosząc odpowiedzialności za zobowiązania sowieckich instytucyj gospodarczych. Umowa ustala przepisy nawigacyjne dla angielskiej i sowieckiej floty handlowej na wodach terytorjalnych Anglji i ZSRR oraz tryb rozciągnięcia postanowień umowy na Indje, Dominja i terytorja, na których Anglja sprawuje mandat. Załączone do umowy deklaracje stwierdzają, iż postanowienia umowy nie rozciągają się na Związek Południowo - Afrykański i na wolne państwo Irlandję oraz, że rząd ZSRR pozostawia sobie prawo dochodzenia tytułu własności do wszystkich statków wojennych i hadlowych, które stanowiły własność państwa rosyjskiego lub obywateli rosyjskich i zostały wywiezione z wód i portów rosyjskich podczas wojny domowej. Załączona do treści umowy nota Hendersona zawiera oświadczenie w imieniu rządu Irlandji o tem, iż rząd ten pragnie ustalić tymczasowy modus vivendi w stosunkach handlowych między Irlandją a ZSRR do czasu zawarcia traktatu handlowego.

FRANCJA A Z. S. R. R.

Prawda 14.IV. zarzuca rządowi p. Tardieu dążenie do wywołania zbrojnego zatargu między Polską i Rumunją a ZSRR. Zdaniem pisma, liczne wydarzenia z życia politycznego Francji wskazują na to, iż rząd francuski prowadzi konsekwentne przygotowania do wojny przeciwko Sowietom.

CHINY A Z. S. R. R.

Prawda 14.IV. podaje, iż delegat chińskiego ministerstwa spraw zagranicznych w Charbinie Dżun-Juj przekazał konsulowi generalnemu ZSRR Mielnikowowi pisemną notyfikację mianowania Mo-De-Guja na stanowisko przewodniczącego delegacji chińskiej w Moskwie. Równocześnie delegat chińskiego M. S. Z. podał do wiadomości sowieckiego konsula generalnego, iż Mo-De-Guj wyjedzie z Chin do Moskwy w dniu 1.V r. b.

Izwiestja 15.IV. oceniają, jako „krok naprzód" mianowanie Mo-De-Guja na stanowisko przewodniczącego chińskiej delegacji w Moskwie i oświadczają, iż dobra wola, która istnieje ze strony ZSRR i powinna istnieć ze strony Chin, doprowadzi do uregulowania stosunków chińsko - sowieckich na podstawie traktatu z 1924 roku i protokułu chabarowskiego.

SYTUACJA POLITYCZNA W CHINACH.

Prawda 14.IV. donosi, iż prasa chińska zaniepokojona jest rozwojem komunistycznego niebezpieczeństwa w Chinach. Prasa ta wskazuje, iż ostrze komunistycznej akcji zwraca się nie tylko przeciwko cudzoziemcom, lecz również przeciwko rządowi nankińskiemu.

Prawda 14.IV. podaje, iż w celu zwalczania ruchu komunistycznego w prowincji Guandun rząd nankiński stworzył specjalną armję. Koszta jej utrzymania wyniosły dotychczas 600 tysięcy dolarów. Wyszkolenie oddziałów odbywać się ma przy udziale instruktorów zagranicznych.

Prawda 14.IV. podaje, iż francuskie władze wojskowe w Indochinach przyszły z pomocą władzom nankińskim w zwalczaniu akcji komunistycznej w prowincji Lun-Dżou. Samoloty francuskie brały udział w walkach, przeciwko czerwonym oddziałom po stronie wojsk nankińskich.

Drukarnia KADRA, Długa 50